

Postanowienie z dnia 29 stycznia 2003 r., I CZ 192/02

Środek odwoławczy nadany faksem jest wniesiony z chwilą określoną przez upoważnionego pracownika w adnotacji o wpływie pisma do sądu.

Sędzia SN Gerard Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Mirosława Wysocka

Sędzia SN Henryk Pietrkowski

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "A.", spółka z .o.o. w W. przeciwko Piotrowi S. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 stycznia 2003 r. zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 lipca 2002 r. oddalił zażalenie.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 5 lipca 2002 r. odrzucił apelację pozwanego Piotra S. wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 29 stycznia 2001 r., uznając ją za spóźnioną. Ustalono, że termin wniesienia apelacji upłynął w dniu 5 kwietnia 2001 r. i tego dnia o godz. 20.45 pełnomocnik pozwanego nadał apelację faksem, który wpłynął do sądu w dniu 6 kwietnia 2001 r. Sąd Apelacyjny przyjął, że nie ma przeszkód w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, aby uznać nadane w ten sposób pismo za skutecznie wniesione, przy czym datą wpływu do sądu jest data „prezentaty”, czyli adnotacji o wpływie pisma do sądu uczynionej przez upoważnionego do tego pracownika sądu.

Zażalenie na to postanowienie wniósł pozwany, który – zarzucając naruszenie przepisów art. 165 § 2 i 233 k.p.c. – domagał się jego uchylecia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepisy kodeksu postępowania cywilnego wskazując wymagania, jakim powinno odpowiadać pismo procesowe, nie określają sposobu jego sporządzenia. W praktyce utrwaliła się forma odręczna lub maszynowa, co odpowiadało

zwyczajom i możliwościom technicznym okresu, w którym kodeks wszedł w życie. Nie oznacza to jednak, że należy wykluczyć inne formy sporządzania pism procesowych, jakie z biegiem czasu powstały dzięki postępowi wiedzy i techniki. Taki kierunek wykładni znalazł już odzwierciedlenie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1977 r., III CZP 23/77 (OSNC 1977, nr 12, poz. 230), w której przyjęto, że środek odwoławczy może być wniesiony w telegramie nadanym przez telefon, gdyż pismo tak sporządzone w pełni odpowiada wymogom pisemności. Podkreślono przy tym, że jest rzeczą obojętną, czy telegram został nadany osobiście w urzędzie pocztowym, czy też przekazany drogą telefoniczną, jest to bowiem kwestia techniki, a nie istoty rzeczy.

Stanowisko to należy podzielić i stwierdzić, że z tych samych powodów dopuszczalne jest wniesienie środka odwoławczego w postaci pisma nadanego faksem. Wprawdzie pismo takie nie zawiera oryginalnego podpisu autora, jednak ta wada może być usunięta w trybie przewidzianym w art. 130 k.p.c. Taki też pogląd – wbrew wywodom zawartym w zażaleniu – przyjął Sąd Apelacyjny.

Uznając zatem, że brak przeszkód do skutecznego wniesienia środka odwoławczego w formie pisma nadanego faksem, należy rozważyć, jakie skutki wynikają z zastosowania przepisu art. 165 § 2 k.p.c. do tej sytuacji. Zgodnie z tym przepisem, oddanie pisma procesowego w polskim urzędzie pocztowym jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu. Oznacza to, że termin jest zachowany, jeżeli pismo procesowe, do wniesienia którego on został ustanowiony, w tym czasie wpłynie do sądu, tj. zostanie złożone w biurze podawczym sądu lub zostanie oddane w polskim urzędzie pocztowym. W pierwszym przypadku decyduje "prezentata", w drugim stwierdzenie daty uzyskuje się, otrzymując dowód nadania przesyłki pocztowej.

Dopuszczając możliwość wniesienia środka odwoławczego w telegramie nadanym przez telefon Sąd Najwyższy w powołanej wcześniej uchwale przyjął, że w takim wypadku środek odwoławczy uważa się za wniesiony w dacie nadania telegramu. Jest to zrozumiałe, niezależnie bowiem od tego, czy telegram został nadany osobiście w urzędzie pocztowym, czy też przekazany drogą telefoniczną, dowód nadania pochodzi z urzędu pocztowego, a więc w obu przypadkach decyduje data nadania telegramu stwierdzona przez ten urząd. Taka sytuacja nie występuje w przypadku nadania pisma faksem, gdyż jednostki organizacyjne „Poczty Polskiej” nie świadczą usług telekomunikacyjnych. Usługi takie świadczy –

zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 lipca 2001 r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. Nr 73, poz. 852) – "Telekomunikacja Polska" S.A. Uzasadnia to wniosek, że w świetle art. 165 § 2 k.p.c. w przypadku wniesienia środka odwoławczego w piśmie, które nadano faksem, uważa się, iż środek ten został wniesiony w dacie „prezentaty”, czyli adnotacji o wpływie pisma uczynionej przez upoważnionego pracownika sądu.

Z tych względów zażalenie należało oddalić na podstawie art. 393¹⁹ w związku z art. 397 § 2 i art. 385 k.p.c.